Wychodzi raz w tygodniu. Kraków, dnia 4-go lipca 1936 r. Porto opłacone ryczałtem.

ROK XIX. Numer 22.

# PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ

Cena abonamentu:

| | |
|---|---|
| Abonament kwartalny | 4 zł |
| „ półroczny | 8 zł |
| „ roczny | 16 zł |

Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują wszystkie biura dzienników i ogłoszeń

Godziny urzędowe Redakcji od 6 do 7 wiecz. Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Redakcja i administr. Kraków, Grodzka 43.
Telefon Nr. 132-67

Konto P. K. O. Nr. 400.342.

Ogłoszenia:

| | |
|---|---|
| Wiersz milim. 1 szp. na okładce | 40 groszy |
| Wiersz milim. 1 szp. na I str. okładki | 60 groszy |
| Wiersz milim. 1 szp. w tekście | 60 groszy |

Cała strona okładki Zł 200 Pół strony okładki Zł 100
Ćwierć strony Zł 50 Ósma strony Zł 25

Cała strona w tekście Zł 450, Pół strony Zł 230
Ćwierć strony Zł 120 Jedna ósma strony Zł 60

## Orzecznictwo sądowe w sprawie ksiąg handlowych

**OCENA PRAWIDŁOWOŚCI KSIĄG HANDLOWYCH.** 1) Brak bilansu otwarcia uzasadnia zarzut formalnej wadliwości odnośnej rachunkowości kupieckiej.

2) Brak wiarygodnych dokumentów i rachunków, w szczególności także brak dowodów zewnętrznych na wydatki poniesione przez przedsiębiorstwo ekspedycyjne z tytułu dokonanych przewozów stanowi dostateczny powód do nieprzyjęcia obrotu wykazanego w księgach handlowych za podstawę wymiaru podatku.

3) Przy ocenie prawidłowości ksiąg handlowych dla celu wymiaru podatku przemysłowego od obrotu nie ma znaczenia okoliczność, czy stwierdzone usterki mogły wpłynąć na ustalenie podstawy wymiaru ze szkodą skarbu państwa. (Wyrok N. T. A. z 15 maja 1936 l. rej. 7252/34, 7254/34 i 7255/34).

**NIEWPISANIE INWENTARZA DO OSOBNEJ KSIĘGI I BRAK BILANSU ZAMKNIĘCIA** są uchybieniami w zakresie formalnej prawidłowości ksiąg, lecz nie mają cechy uchybienia, któregoby później nie można usunąć. Wrazie usunięcia takiego uchybienia, stwierdzonego w postępowaniu wymiarowem w toku postępowania odwoławczego, przepisy ustawy o podatku przemysłowym nie stoją na przeszkodzie ponownemu zbadaniu ksiąg i uznaniu je za prawidłowe. (Wyrok N. T. A. z 14 listopada 1935 l. rej. 9587/33, 9588/33).

**DOWODY KSIĘGOWANIA TRANSAKCJI ZAKUPU TOWARÓW** przez przedsiębiorstwa detalicznej sprzedaży towarów spożywczych, zawierające tylko dane o ilości i rodzaju towaru, a nie uwidaczniające innych momentów danej transakcji, w szczególności ceny towarów i warunków pokrycia, nie mogą być uznane za wystarczające, a ile dane faktyczne w nieujawnionych dowodach nie mogą być ustalone na podstawie innych materjałów rozporządzalnych w odnośnym systemie księgowania.

2) Zestawienie utargów dziennych, jako dowody książkowe w przedsiębiorstwie detalicznem i sprzedaży towarów spożywczych, nie muszą obejmować wszystkich danych poszczególnych transakcyj, w szczególności danych, dotyczących ilości i rodzajów sprzedanych towarów. (Wyrok N. T. A. z 10 grudnia 1935 l. rej. 4968/33).







### Sprzedaż poniżej kosztów produkcji nie jest nieuczciwą konkurencją. — Znamienne orzeczenie Sądu Handlowego.

Firma „Motor-Stock“ sp. z ogr. odp. z siedzibą w Warszawie wniosła w swoim czasie skargę przeciwko Alfredowi Hermansowi (Kilińskiego 136/138), właścicielowi fabryki resorów samochodowych o zasądzenie zł. 10.000 z procentami i kosztami, gdyż na zasadzie umowy z r. 1926, powodowa firma uzyskała wyłączne prawo sprzedaży w Polsce wyrobów firmy „Champion Spark Plug Co. w Toledo — Ohio — U. S. A.“. Cena sprzedaży w detalu świec „Champion przez Motor-Stock“ ustalona została na zł. 6.25 za sztukę, w hurcie o 20 proc. taniej. Tymczasem na rynku pojawiły się te same świece, sprzedawane przez firmę „Hermans“ w Łodzi po cenie 4.50 zł. za sztukę w hurcie. Z tych względów firma „Hermans“ zaskarżyła łódzką firmę Hermans o nieuczciwą konkurencję.

Sąd, po rozpatrzeniu całokształtu sprawy skargę oddalił, uznając, że stan faktyczny w sprawie niniejszej nie może być podciągnięty pod przepisy o nieuczciwej konkurencji, gdyż firma powodowa nie wyrabia danego towaru, a jedynie sprzedaje go, przyczem firma Hermans sprzedaje świece firmy „Champion“ poniżej ceny kosztu, zaś podstawą życia gospodarczego jest wolność produkcji i handlu, o ile nie koliduje ona z wyraźnemi przepisami prawa.

# PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ.

Rok XIX. Kraków, dnia 4 lipca 1936 Nr. 22.



# Echa tygodnia.

*Na terenie prasy, samorządu gospodarczego i związków gospodarczych toczy się już od dłuższego czasu ożywiona dyskusja w sprawie świadectw przemysłowych. Kwestją tą zajmował również odbyty w Łodzi w ubiegłym miesiącu Kongres Związku Izb Przemysłowo-Handlowych, który zakończył się radykalną rezolucją w kierunku całkowitego zniesienia systemu świadectw przemysłowych. Nie jest to wprawdzie pierwsza tego rodzaju rezolucja, ale może tym razem będzie ona miała więcej szczęścia, niż analogiczne rezolucje w latach poprzednich. Od czasu bowiem istnienia świadectw przemysłowych, czyli od lat inflacji markowej — nie było w Polsce organizacji gospodarczej, nie było instytucji samorządu gospodarczego, nie było poważnego i cenącego swe słowo ekonomisty, — któreby nie potępiły szkodliwości istnienia świadectw przemysłowych i nie domagały się ich zniesienia. Dookoła świadectw przemysłowych wytworzyła się cała, dość znaczna literatura skarbowo-ekonomiczna, ale kierunek myślenia był wspólny: świadectwa przemysłowe są podatkiem przestarzałym, dopuszczalnym może w okresie inflacji, kiedy chodziło o ocalenie sumy podatku przed postępującą deprecjacją pieniądza (świadectwa przemysłowe były też wtedy pomyślane jako system podatku zgóry), były one może usprawiedliwione w okresie rewolucji francuskiej, kiedy powstały i rozprzestrzeniły się w całej Europie, były wreszcie może uzasadnione w ramach specyficznych stosunków w Rosji carskiej, — ale w europejskiem Państwie Polskiem, w okresie, kiedy wszystkie państwa wyrzekły się tej formy podatku ostatecznie — trwanie nadal w tej formie nie da się niczem wytłumaczyć.*

*Za świadectwami przemysłowemi przemawia właściwie tylko wzgląd fiskalny. Ale i ten wzgląd po bliższej analizie da się łatwo obalić. W okresie najlepszej konjunktury gospodarczej, t. j. w roku 1928 dochód Skarbu Państwa z tytułu świadectw przemysłowych wyniósł zaledwie niespełna 32 miljony złotych. Był to jednak dochód najwyższy. Zarówno we wcześniejszych, jak i w późniejszych latach, dochód Skarbu Państwa wynosił przeciętnie około 25 miljonów rocznie. Nie podjęlibyśmy się próby oszacowania, czy dla dochodu 25 miljonów złotych rocznie opłaca się mocarstwu polskiemu utrzymywanie systemu, budzącego zdumienie wszystkich państw i przeszkadzającego naszemu gospodarstwu społecznemu skuteczną walkę z bezrobociem.*

*Świadectwo przemysłowe jest podatkiem, jaki ściąga państwo od obywatela za pozwolenie prowadzenia warsztatu pracy, zatrudniania pracowników, płacenia podatków i współdziałania w rozwoju gospodarczym kraju. Który obywatel nie zapłaci tego podatku, temu państwo nie pozwoli prowadzić warsztatu pracy i nie pozwoli mu zatrudniać pracowników i — płacić podatków. Nietylko to. Obywatel, wykupujący świadectwo przemysłowe ma wyraźnie przepisaną granicę ilości, do której wolno mu zatrudniać pracowników. Tak więc według ustawy np. przedsiębiorca, wykupu-*

*jący świadectwo VIII. kat. przem. może zatrudnić tylko do czterech robotników, licząc w tem siebie i członków swej rodziny. Gdy się zechce zlitować nad jakimś bezrobotnym i dać mu pracę w swym zakładzie — zjawia się lustrator skarbowy, spisuje protokół i naiwny przedsiębiorca, który uczciwie zrozumiał intencje czynników rządowych — zapłaci stosunkowo wysoką karę za chęć dopomożenia rządowi w walce z bezrobociem.*

*Z trybuny senatu Rzeczypospolitej rzuca b. urzędowy obrońca handlu minister Floryar Rajchman ciężki zarzut przedsiębiorstwom handlowym, że walka z handlem prowadzona jest dlatego, ponieważ handel w Polsce stoi na niskim poziomie, a wygląd sklepów przypomina handel w epoce średniowiecznej. I cóż mają na to kupcy powiedzieć. Zmodernizować handel? Dobrze. Wyobraźmy sobie, że kupiec-detalista bierze sobie do serca gromkie słowa urzędowego „obrońcy". Dotychczas zajmował niewielki kram, teraz zaś pragnie sobie wynająć większy sklep. Obroty, ani dochody wprawdzie nie są świetne, ale nasz kupiec myśli sobie, że w nowym i nowocześniej urządzonym lokalu Pan Bóg jakoś dopomoże. Nasz kupiec wykupuje corocznie świadectwo przemysłowe IV kat. i płaci za to wraz z wszelkiemi dodatkami 46.25 zł. W nowym lokalu zjawia się lustrator skarbowy, który zdumionemu kupcowi podsuwa odpowiedni artykuł ustawy, opiewający, że: „drobna sprzedaż towarów wyłącznie spożywczych, dokonywana z niewielkich pomieszczeń, nie posiadających ani wyglądu, ani charakteru pokoju" — podlega IV kat. patentu. Kto chce mieć nowocześnie urządzony sklep, musi wykupić patent III kat., a ten kosztuje już blisko trzy razy tyle, co patent IV kat., bo aż 120.25 zł. Nie mówiąc już o tem, że na patent IV kat. zatrudnienie choćby jednego najemnego subjekta jest... surowo wzbronione. Grozi niebezpieczeństwem dla kraju.*

*Który kupiec III kat. handlowej, zatrudniający prócz siebie jeszcze jednego najemnego subjekta, odważyłby się zlitować nad jakimś bezrobotnym handlowcem i dać mu pracę w swym warsztacie kupieckim, zostanie ukarany. Skrupulatny pan z teczką zaraz go odwiedzi, spisze poprawnie protokół karny i nasz litościwy kupiec „w nagrodę" za popieranie walki z bezrobociem — będzie musiał płacić różnicę do II kat. patentu. Różnica ta, to nie bagatelka. Wynosi ona okrągło.... cztery razy tyle, ile kosztuje cały patent III kat.*

*Jakie uczucia mają ogarniać przedsiębiorców takich, gdy czytają później piękne słowa p. premjera Składkowskiego o „rozładowaniu bezrobocia"?*

*Skutki gospodarcze świadectw przemysłowych są wprost rujnujące. Świadectwa przemysłowe zostały jednogłośnie uznane za jedną z największych dźwigni bezrobocia i za jeden z głównych hamulców modernizacji naszych zakładów handlowych i mniejszych przemysłowych. Czy efekt finansowy tych skutków wyraża się w cyfrze 25 miljonów zł. rocznie, czy więcej — nie możemy ocenić. Zniszczenia, dokonywane przez świadectwa przemysłowe należą bowiem do kategorji „niewymiernych". W każdym razie uważamy poświęcenie blisko 2 miljardów złotych na cele zwalczania bezrobocia w drodze robót publicznych przy równoczesnej niechęci poświęcenia na walkę z bezrobociem przez inicjatywę prywatną kwoty 25 miljonów złotych za niebezpieczną... dysproporcję. Nie należy*

*zapominać, że izby przemysłowo-handlowe partycypują w stosunkowo dużym stopniu w dochodach ze świadectw przemysłowych, a mimo to, doceniając szkodliwy wpływ świadectw przemysłowych na życie gospodarcze, domagają się energicznie ich skasowania.*

*I jeszcze jedno. Nie ulega wątpliwości, że gdybyśmy odliczyli od kwoty wpływów z tytułu świadectw przemysłowych koszty ich sprzedaży — doszlibyśmy do sumy netto znacznie niższej, niż 25 miljonów złotych. A ileż to bałaganu, chaosu i niepotrzebnej biurokracji powoduje system świadectw przemysłowych? Do każdego niemal artykułu ustawy o patentach opłatają się setki orzeczeń Sądu Najwyższego i okólników Min. Skarbu, z których jeden jest mniej jasny od drugiego. Każdy niemal artykuł przedziurawiony jest licznemi ulgami i zwolnieniami, o które się trzeba starać, za któremi trzeba chodzić i tracić czas, przeznaczony na pożyteczną działalność gospodarczą. Ile wreszcie sposobności do nadużyć mieści się w systemie świadectw przemysłowych, względnie w okólnikach ministerjalnych, bardzo często pozostawiającym urzędnikom skarbowym swobodę przyznania lub nieprzyznania jakiejś ulgi starającemu się o nią obywatelowi? Co roku w grudniu ukazują się słynne już dzisiaj okólniki Min. Skarbu o ulgach przy nabywaniu patentów na nadchodzący rok, w których to okólnikach pozostawia się niższym władzom skarbowym bardzo wiele swobody w rozstrzyganiu o przyznaniu lub odmówieniu ulgi danemu obywatelowi. Nie powiedzielibyśmy, aby ta duża doza swobody urzędników źle wynagradzanych, a mających według swego „widzimisię“ rozstrzygać o kwotach stosunkowo wysokich, wpływała korzystnie na stan moralności urzędników skarbowych.*

*Pan Wicepremjer Kwiatkowski zdobył już dość poważne zasługi w dziedzinie uporządkowania naszej skarbowości w szeregu zbytecznych, a szkodliwych przerostów. Ale najważniejszego i najszkodliwszego przerostu w postaci świadectw przemysłowych jeszcze nie tknął. Dlatego dobrze się stało, że Związek Izb Przemysłowo-Handlowych przypomniał p. Wicepremjerowi konieczność zniesienia świadectw przemysłowych.*



# Umorzono 150 miljonów zł. zaległych podatków

## DALSZYCH ULG PODATKOWYCH NIE BĘDZIE.

W warszawskim „Kurjerze Porannym“ ukazał się ostatnio wywiad z p. wicemarszałkiem skarbu Ferdynandem Świtalskim w aktualnej sprawie oddłużenia podatkowego.

Pan wiceminister Świtalski, który jak wiadomo, osobiście przeprowadza badania nad zreformowaniem naszego systemu podatkowego, szczegółowo również bada kwestje zaległości podatkowych, — sięgające olbrzymiej miljonowej sumy. Kwestję zaległości podatkowych oświetla p. wiceminister następująco:

„Ciążące na wielu osobach i przedsiębiorstwach zaległości podatkowe powstałe wskutek kryzysu gospodarczego, sięgały nieraz tak poważnych kwot, że wykluczona była możność ich zlikwidowania przy utrzymaniu tych osób i przedsiębiorstw, jako dalszych uczestników obrotu. Pozatem stały się one zupełnie nierealne, gdyż pochodziły z lat dobrej konjunktury. W tym stanie rzeczy powstała konieczność przeprowadzenia akcji oddłużeniowej w dziedzinie zaległości podatkowych i to akcji szerokiej, o charakterze generalnym, gdyż indywidualne ulgi tu nie wystarczały.

Wyrazem zrozumienia tej konieczności była ustawa z dnia 10 marca 1932 roku o spłacie zaległości podatkowych, która dała ministrowi skarbu b. szerokie pełnomocnictwa w dziedzinie udzielania ulg podatkowych.

— Przyznane ulgi miały charakter bardzo szeroki i dotyczyły wszystkich grup płatników — i większych i mniejszych.

Umorzenia dla drobnych płatników miały charakter bezwzględny i nie były uzależnione od tego, czy ci płatnicy będą w następnych latach regulowali swe należności.

W stosunku do większych płatników przyznanie ulg było uwarunkowane tem, czy podatnik zapłaci w okresie 2 ostatnich lat bieżące należności podatkowe, a rozmiar ulg zależał od tego, czy poza bieżącemi należnościami płatnicy ci regulowali również swe stare zaległości. Zależnie właśnie od tego płatnicy ci uzyskiwali całkowite bądź tylko częściowe umorzenie swych starych zaległości albo też tylko odroczenie tych zaległości do r. 1938 z tem, że w miarę regulowania bieżących należności podatkowych — będzie ulegała stopniowemu umorzeniu zaległość odroczona i to aż do wysokości 70 proc. tej zaległości, przyczem pozostałe 30 proc. można spłacić ze znaczną bonifikatą. Płatnik, wywiązujący się ze swych bieżących zobowiązań podatkowych, otrzymywał znaczne premje w postaci umarzania jego starych zaległości podatkowych.

Jeżeli chodzi o rozporządzenie, odnoszące się do drobnych płatników, to na jego podstawie umorzono przeszło 108 miljonów zł. zaległości na Skarb i na związki samorządowe, z czego 44 miljony przypada na zaległości drobnych rolników w podatku gruntowym i 38 miljonów na zaległości w podatku od lokali.

Efekt rozporządzeń, które odnosiły się do większych płatników, jest — jak dotychczas — znacznie mniejszy. Mianowicie umorzono do dnia 1 stycznia 1936 r. około 32 miljony zaległości, z czego około 12 miljonów złotych przypada na podatek przemysłowy od obrotu i tyleż na podatek dochodowy. Trzeba jednak zaznaczyć, że umorzenia z tego rozporządzenia będą istniały do r. 1938, to też podana kwota umorzeń 32 miljony znacznie wzrośnie.

Jeżeli chodzi o ustosunkowanie się społeczeństwa do tych zarządzeń, to było ono wybitnie negatywne. Płatnicy dobrze wywiązujący się ze swych należności podatkowych, a takich jest bezsprzecznie większość, uważają za rzecz wysoce niesłuszną, że podczas gdy jedni zapłacili wszystko co się od nich należało, to innym, znajdującym się nieraz wcale nie w gorszej sytuacji materjalnej, ich należności zostały umorzone i w ten sposób zostali oni uprzywilejowani. Stanowisku temu nie można odmówić słuszności. Jednak trzeba zaznaczyć, że choć generalne umorzenia są złem, trzeba było się do nich uciec, gdyż zlikwidowanie w drodze ulg indywidualnych tak znacznej sumy zaległości, jaką mieliśmy, nie było możliwe do przeprowadzenia.



**Dalszych ulg generalnych nie będzie.**

Jeżeli chodzi o przyszłość, to żadnych dalszych ulg o charakterze generalnym już nie będzie. To, co miało być zrobione w tej dziedzinie, zostało już zrobione, zwłaszcza, że nie zachodzi nawet potrzeba udzielania takich ulg. Drobni płatnicy uzyskali już umorzenie znacznych kwot, większym płatnikom też dużo umorzono lub też zostanie im umorzone, jeżeli będą płacili swe bieżące należności podatkowe. Z większych płatników tylko ci nie uzyskali ulg wcale, którzy w ostatnich latach nie zapłacili bieżącego przypisu, a zatem powiększyli swoje zaległości. Z chwilą wprowadzenia ordynacji podatkowej znacznie zwiększyła się realność wymiarów podatkowych. Usprawniono też pobór podatków, w szczególności w odniesieniu do drobnych rolników, którzy mieszkając zdala od kasy skarbowej, mają trudności z uiszczaniem podatków (na wsi, przez sołtysów).

Wszyscy zatem, którzy liczą na jakieś dalsze ulgi generalne, zawiodą się w swych oczekiwaniach, gdyż, jak zaznaczono, żadnych dalszych ulg o charakterze ogólnym w spłacie zaległości podatkowych nie będzie.

**P. T. Abonenci „Przeglądu Kupieckiego“ oraz Członkowie Krak. Stowarzyszenia Kupców mogą otrzymać zniżki do kinoteatru „Wanda“ w Adm. „Przeglądu Kupieckiego.„**

## Jak należy starać się o zezwolenie na przywóz towarów z zagranicy?

W związku ze składanemi przez importerów wnioskami o przydział zagranicznych środków płatniczych na uregulowanie należności za towary sprowadzone do Polski, Komisja Dewizowa wydała następujące zarządzenia:

I.

**Odnośnie do towarów sprowadzanych do 27. V. 1936 r.**

Do wniosku o zezwolenie na przekazanie zagranicę należności za towary, sprowadzone do Polski **do 27. V. 1936 r. włącznie,** winien dołączyć importer — oprócz innych dokumentów — **także kwit celny.** Przedstawienie w tych wypadkach pozwolenia przywozu nie jest konieczne.

Dzień sprowadzenia towarów do Polski ustala się według daty:

a) kwitu celnego, przy towarach sprowadzanych z zagranicy,

b) listów przewozowych i konosamentów rzecznych, przy towarach sprowadzanych z W. M. Gdańska (data wejścia na polską stację graniczną).

II.

**Odnośnie do towarów sprowadzanych po 27. V. 1936 r.**

Do wniosków składanych o pozwolenie na przekazanie zagranicę należności z tytułu sprowadzanych towarów do Polski **po dn. 27. V. 1936 r.** (którą to datę ustala się analogicznie jak w ust. I.) winien importer dołączyć wraz z innemi dokumentami specjalną **kopję pozwolenia przywozu** wydaną przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu z naddrukiem „Kopja pozwolenia przywozu dla banku dewizowego". Przy przesyłaniu wniosku do Komisji Dewizowej (patrz ust. III.) należy kopję tę dołączyć do wniosku, inne natomiast dokumenty jak faktury, kwity celne i t. p. zatrzymuje u siebie bank dewizowy, przesyłający wniosek.

Komisja Dewizowa po rozpatrzeniu wniosku i umieszczeniu na nim swej decyzji, zwróci go wraz z pozwoleniem przywozu bankowi dewizowemu.

W razie pozytywnej decyzji zatrzymuje bank dewizowy u siebie pozwolenie przywozu, jeżeli zostało ono całkowicie wykorzystane; jeżeli zaś zostało ono wykorzystane tylko częściowo, zwraca je importerowi po zaznaczeniu na niem ilości przywiezionych towarów i przydzielonej na ten cel dewizy.

Bank dewizowy może dokonać przekazania przydzielonych dewiz na pokrycie całości lub części należności dopiero po przedstawieniu przez wnioskodawcę kwitu celnego lub (przy wywozie towarów z W. M. Gdańska) dokumentów przewozowych.

Wcześniejsze przekazanie zagranicę części lub całości może nastąpić przed przedstawieniem przez eksportera kwitu celnego tylko w tych wypadkach, kiedy według dotychczasowych zwyczajów, obowiązujących w danej branży — transakcja może być zawarta dopiero po uprzedniem przekazaniu zaliczki. Wypadki te powinny być należycie uzasadnione, a wniosek o przekazanie zaliczki przewyższającej kwotę zł. 1.000 winien być przesłany do decyzji Komisji Dewizowej.

W razie uzyskania zezwolenia na przekazanie należności zagranicę przed przed przedstawieniem kwitu celnego, importer jest obowiązany złożyć bankowi dewizowemu zobowiązanie dostarczenia kwitu celnego: w ciągu 6 tygodni od daty uskutecznienia przekazu, jeśli towar sprowadzany jest z krajów europejskich. W ciągu 3 miesięcy od daty uskutecznienia przekazu, jeśli towar sprowadzany jest z krajów pozaeuropejskich.

Banki dewizowe obowiązane są zawiadomić — najpóźniej w ciągu 7 dni po upływie powyższych terminów — Komisję Dewizową o niedotrzymaniu przez importera zobowiązania dostarczenia kwitu celnego w terminie.

**Pozwolenia przywozu nie są wymagane w następujących wypadkach:**

1) gdy sprowadzane towary zwolnione są od cła na podstawie art. 22 rozporz. Prezydenta R. P. z 27/10 1933 r. o prawie celnem (Dz. U. R. P. Nr. 84, poz. 610); w tym wypadku zamiast pozwolenia przywozu do wniosku o zezwolenie przekazania należytości zagranicę należy dołączyć kopję zaświadczenia Ministerstwa Skarbu, Dyrekcji Ceł lub Urzędu Celnego, stwierdzającego zwolnienie od należności celnej,

2) gdy do sprowadzanych towarów mają zastosowanie ulgi celne lub zwolnienia od cła, przewidziane

w rozporządzeniach, wydanych na podstawie art. 23 ust. 1-a prawa celnego (Dz. U. R. P. Nr. 84, poz. 610 z 1933 r.), uzależnione — w myśl tych rozporządzeń — od pozwoleń Ministra Skarbu; w tym wypadku do wniosku o zezwolenie na przekazanie należności zagranicę dołączyć należy kopję zaświadczenia Ministra Skarbu, Dyrekcji Ceł lub Urzędu Celnego, stwierdzającego przyznanie ulgi celnej lub całkowite zwolnienie od cła,

3) gdy sprowadzane są towary w obrocie uszlachetniającym, czynnym lub biernym; do wniosków o zezwolenie na przekazanie należności zagranicę należy — w tym wypadku — dołączyć pismo Ministerstwa Skarbu, zezwalające na obrót uszlachetniający.

III.

Wnioski o przydział dewiz na pokrycie — z tytułu importu towarów — zobowiązań, przewyższających kwotę zł. 5.000, oraz wnioski o przekazanie za towary zaliczek, przekraczających kwotę zł. 1.000, należy przesyłać do decyzji Komisji Dewizowej.

Banki dewizowe (Oddziały Banku Polskiego) będą załatwiały **we własnym zakresie** wszystkie wnioski, składane przez importerów po uzasadnieniu ich dokumentami, przewidzianemi w ust. I i II, tylko wtedy, gdy łączna suma zobowiązań z tytułu sprowadzenia danego towaru nie przekracza kwoty zł. 5.000, oraz, gdy ilość towaru, wymieniona w odnośnym kwicie celnym również nie przekracza zł. 5.000.

Banki dewizowe winny czuwać nad tem, by przekazy do zł. 5.000, mające służyć na spłatę drobnych transakcyj, nie służyły na częściowe (ratalne) pokrywanie większych faktur i w tych wypadkach, kiedy nasuwają się im wątpliwości, winny wnioski wraz z swą opinją przesyłać Komisji.

Składane wnioski winny być wypełniane szczegółowo i czytelnie; na wnioskach zaś towarowych należy podawać kraj, pochodzenia importowanych towarów.

## OPINJOWANIE PODAŃ O POZWOLENIE PRZYWOZU.

Podania o pozwolenia na przywóz towarów zawierają m. in. rubrykę „wartość w złotych (cena fakturowa franco granica)“. Rubryka ta nie była jednak dotąd dokładnie wypełniana przez importerów.

Obecnie z polecenia Ministerstwa Przemysłu i Handlu rubryka ta począwszy od dnia 18 maja podlegać będzie kontroli organizacyj opinjodawczych dla podań o pozwolenie przywozu, przyczem **wartość przywożonego towaru w złotych ma odpowiadać cenie fakturowej franco granica polska.**

W związku z tem ustalono następujący tryb postępowania przy kontrolowaniu danych zawartych w podaniu:

1) Importer zgłaszający się do organizacji opinjującej z podaniem o pozwolenie przywozu przedłożyć winien z reguły fakturę na daną transakcję przywozową (faktura pro forma, kontrakt i t. p.), ponadto **oryginalną starą fakturę z jednym odpisem, dotyczącą ostatniej transakcji importowej, dokonanej takim samym towarem przez importera przed dniem 26 kwietnia r. b. (data wejścia w życie ograniczeń dewizowych).**

Oryginał tej starej faktury zwrócony będzie importerowi bezpośrednio po sprawdzeniu zgodności odpisu, który zatrzymany będzie — z zachowaniem tajemnicy handlowej — w archiwach organizacji opinjodawczej, dzięki czemu ponowne przedstawianie oryginalnej starej faktury, gdy importer sprowadzać będzie następnie taki sam towar — nie będzie wymagane.

2) O ile towar fakturowany jest inaczej, aniżeli cif port polski lub franco granica polska, pożądane jest, by importer we własnym interesie dostarczył danych, jakiemi rozporządza, celem udowodnienia wysokości kosztów (w szczególności transportu, ubezpieczenia, spedycji i t. p.), które dodane do wartości fakturowej, pozwolą ustalić i skontrolować wartość towaru franco granica polska. Dostarczenie tych danych samego importera pozwoli uniknąć zwłoki, jaka mogłaby nastą-

pić, gdyby ustalenie tych danych wymagało specjalnego wywiadu n. p. odwoływania się do organizacyj transportowych.

3) W wypadku, gdy podanie o pozwolenie przywozu dotyczy towaru notowanego na zagranicznych giełdach towarowych, zwłaszcza zaś towaru będącego przedmiotem notowań cen światowych, importer, rozporządzający temi danemi powinien je przedłożyć w celu ułatwienia i przyspieszenia kontroli. Będzie to szczególnie ważne w wypadkach wzrostu cen zagranicznych, który nastąpił po dniu 26 kwietnia r. b., a więc wówczas, gdy faktura na ostatnią transakcję z przed tej daty będzie znacznie odbiegała od ceny deklarowanej w podaniu o nowy przywóz.

# Kronika.

## ZAKAZ WYSYŁANIA POCZTĄ PRZESYŁEK ZBIOROWYCH.

Jedna z firm wysunęła wątpliwości, czy dopuszczalna jest wysyłka zbiorowa (w jednej kopercie) na ręce przedstawiciela lub oddziału, kilku listów lub kartek przeznaczonych dla różnych odbiorców klientów firmy.

W sprawie tej Ministerstwo Poczt i Telegrafów udzieliło następującego wyjaśnienia:

„Z brzmienia przepisu art. 5 ust. 1 ustawy o poczcie, tel. i telf. wynika, że zakaz wysyłania przesyłek zbiorowych odnosi się do wszystkich wypadków wysyłania takich przesyłek, bez względu na to, czy odbiorca przesyłki zbiorowej pobiera wynagrodzenie za doręczenie poszczególnych listów, czy kartek, czy też wynagrodzenia takiego nie pobiera. Tak w jednym, jak i w drugim wypadku Poczta ponosi stratę wskutek wysłania przesyłki zbiorowej przez uszczuplenie należności z tyt. opłat pocztowych, a celem przepisu art. 5 wymienionej ustawy jest właśnie zapobieganie uszczuplaniu tych należności.

Zgodnie z powyższem wysyłanie przez przedsiębiorstwo do jego oddziałów przesyłek zbiorowych, zawierających listy lub kartki, przeznaczone dla różnych osób — stanowi niewątpliwie naruszenie postanowień art. 5 ust. 1 ustawy o poczcie, telegrafie i telefonie".

## DALSZY PROTEST PRZECIW WYŁĄCZENIU LOKALI HANDLOWYCH Z POD USTAWY O OCHRONIE LOKATORÓW.

Onegdaj odbył się we Lwowie wiec lokatorów, kupców i przemysłowców, opłacających wyższe kategorje świadectw przemysłowych.

Powzięto następującą rezolucję:

„Kryzys, jaki przeżywa ludność miast i wsi w Polsce nie miał miejsca, gdy nad lokatorami, kupcami, przemysłowcami i wolnemi zawodami skrzydła swe opiekuńcze rozpostarła ustawa o ochronie lokatorów. Starania właścicieli realności spowodowały, że stawki czynszowe mnożną podwyższono do czynszu, płaconego w czasach, gdy nikt nie miał pojęcia o obecnym kryzysie. Wyrównania czynszu przyjęło kupiectwo, przemysł i wolne zawody w nadzieji, że będzie lepiej. Gdy jednak poprawa stosunków gospodarczych nie nastąpiła, rozpoczęto starania o zniżkę czynszów. Po latach rząd w uwzględnieniu obniżek w zarobkowaniu zredukował czynsza o 15 i 10 proc. W rekompensacie dał właścicielom realności to, co zebranych pokrzywdziło, t. j. dekret z 14 listopada 1935 r.

Zebrani na wiecu w dniu 29 b. m. oświadczają, że czekali cierpliwie na zapowiedź, że stosunki się poprawią, a gdy to nie nastąpiło, wnoszą i proszą: O wstrzymanie wykonania dekretu Pana Prezydenta Państwa z dnia 14 listopada ub. roku, wykluczającego lokale więcej pokojowe wolnych zawodów i lokale przemysłowe i kupieckie opłacające wyższe kategorje świadectw przemysłowych z pod Ustawy o Ochronie Lokatorów do czasu rzeczywistej poprawy stosunków gospodarczych. Zebrani przedstawiają Wysokiemu Rządowi przykre następstwa dla Skarbu Państwa, albowiem wejście w życie wyżej wspomnianego dekretu spowodowałoby ruinę gospodarczą dla dotkniętych dekretem, a tem samem osłabiłoby i wpływy do kas Skarbu. Zebrani oświadczają, że o ileby kwestja już uzyskanej ustawowej zniżki czynszów mogła wpłynąć na decyzję czynników kompetentnych w kwestji wstrzymania wykonania dekretu Pana Prezydenta Państwa z dnia 14 listopada 1935 r. ewentualnie gotowi są zrezygnować z 10 proc. zniżki czynszów w zamian za wstrzymanie dekretu z dnia 14 listopada 1935 r. wykluczającego pomieszkania 6 pokojowe i lokale opłacające wyższe kategorje świadectw przemysłwych z pod ustawy o Ochronie Lokatorów.

## KONTROLA WYWOZU TOWARÓW

W „Dzienniku Ustaw R. P." nr. 46 z dnia 19 czerwca b. r. ukazało się pod poz. 338 rozp. ministrów: przem. i handlu, skarbu oraz rolnictwa i r. r. z dnia 16 czerwca, zmieniające rozporządzenie z dnia 8 maja r. b. o kontroli wywozu towarów zagranicę i do W. M. Gdańska.

Dotychczas traktowano równorzędnie wywóz towarów zarówno zagranicę, jak i do w. m. Gdańska, nakazując eksporterom zgłoszenie wywozu do komisji obrotu towarowego celem uzyskania zaświadczenia walutowego. Obecnie wywóz do w. m. Gdańska w większości wypadków traktuje się inaczej, niż wywóz zagranicę. Według nowego rozporządzenia:

„Eksporterzy obowiązani są zgłosić komisji obrotu towarowego każdy wywóz towarów poza granice polskiego obszaru celnego, a w przypadkach, które określi zarządzenie ministra skarbu, również do obszaru w. m. Gdańska — w celu uzyskania zaświadczenia (zaświadczenie walutowe), które musi być przedstawione urzędowi celnemu lub placówce granicznej kontroli skarbowej przy wywozie towarów.

Eksporterzy, zamieszkali lub mający siedzibę na terenie w. m. Gdańska, mogą zgłaszać wywóz towarów zagranicę w celu uzyskania zaświadczenia do izby handlu zagranicznego w Gdańsku; uprawnienie to dotyczy jedynie towarów produkcji lub pochodzenia polskiego, przychodzących do Gdańska bez zaświadczeń walutowych, uzyskanych w trybie ust. 1 paragrafu niniejszego i wywożonych z Gdańska za granicę celną w stanie nieprzerobionym lub przerobionym.

Eksporterzy, wywożący z obszaru w. m. Gdańska za granicę celną towary produkcji lub pochodzenia nie polskiego, nie są obowiązani uzyskiwać zaświadczeń walutowych, o ile udowodnią pochodzenie nie polskie towarów odpowiedniem zaświadczeniem izby przem. handlowej (Industrie- und Handelskammer) lub izby włościańskiej (Bauernkammer) w Gdańsku“.

Dotychczas rozporządzenie postanawiało, że wywóz poza granice państwa i do wolnych obszarów celnych bez przedstawienia zaświadczenia walutowego jest zabroniony — nowe rozporządzenie zabrania również wywozu bez zaświadczeń do w. m. Gdańska w tych wypadkach, które określi specjalne zarządzenie min. skarbu.

### EGZAMIN KOŃCOWY W ŻYD. SZKOLE HANDLOWEJ.

W dniach od 22 do 24 b. m. odbył się w Żydowskiej Średniej Szkole Handlowej pierwszy od założenia Szkoły egzamin końcowy pod przewodnictwem Dyrektora zakładu Dra Stendiga. Do egzaminu pisemnego, który odbył się w dniach 4, 5 i 7-go b. m., przystąpiło 12 chłopców i 28 dziewcząt, do ustnego 39, z powodu choroby jednej z uczenic. Egzamin końcowy złożyli: Blum Zygmunt, Brenner Maurycy, Cukier Itla, Cukier Chudesa, Elter Natalja, Engelberg Majer, Englönder Pessel, **Feldman Fryda, Feldman Mirjam,** Gastfreund Alta Ryfka, **Gerychter Chiel,** Glaas Golda, Gries Emanuel, **Grossmann Eljasz, Haberband Frymeta, Heffner Sala,** Jaffe Czarna, Kaufman Regina, **Kluger Berisch,** Kolber Bertam, Laufer Andzia, Leber Estera, Minc Szajndla, Nass Chana, **Neuman Luba,** Pinkesfeld Herman, Silberstein Felicja, Smulewicz Samuel, **Steiner Regina,** Stock Izydor, Sztajner Dwojra Sura, **Schächter Anna,** Schiffmann Sabina, Schreiber Eugenja, Weichman Male, Wiernicka Gusta, **Wiesenfeld Aron, Wolfowicz Józef.** Jedną uczenicę reprobowano. Celująco zdało egzamin 12 młodzieży, w tem 5 chłopców, 7 dziewcząt, co uwidoczniono tłustym drukiem.

Na zakończenie egzaminów urządzili absolwenci wieczór pożegnalny, na którym po przemówieniu Dyrektora Stendiga i wzruszającej odpowiedzi absolwentki Glaas, uchwalono założyć Związek Absolwentów Szkoły i zwrócić się do żydowskiego kupiectwa miasta Krakowa z gorącym apelem o przyjęcie absolwentów do przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych na praktyki zawodowe.



## Z ruchu wydawniczego.

**PODATEK DOCHODOWY OD UPOSAŻEŃ.** Opracował Antoni Wiśniewski, referent podatku dochodowego od uposażeń w Izbie Skarbowej w Poznaniu, ze wstępem Dr. Tadeusza Rzepeckiego. — Wydawnictwo księgarni Wł. Wilak w Poznaniu.

W tych dniach opuściła prasę broszura pod wyżej podanym tytułem, która obejmuje całokształt przepisów i wyjaśnień, odnoszących się do opodatkowania dochodów z uposażeń, emerytur i najemnej pracy. Autor najpierw omawia szczegółowo zmiany, jakie zaszły w przepisach ustawy o państwowym podatku dochodowym i w Ordynacji podatkowej. Następna część szczegółowa, zawiera przepisy ustawy o państw. podatku dochodowym wraz z rozporządzeniem wykonawczem oraz przepisy Ordynacji podatkowej. Przepisy te zaopatrzone są obszernym komentarzem do poszczególnych artykułów ustawowych, opartym na orzeczeniach N. T. A., okólnikach i reskryptach Ministerstwa Skarbu. Autor w swej pracy umieścił specjalną „pomocniczą skalę podatkową“, która ułatwia sposób obliczania podatku w wypadkach, gdy służbodawca płaci za pracownika z własnych funduszów podatek dochodowy od uposażeń. Druga tablica pomocnicza, do art. 45 ułatwia obliczanie różnicy od skumulowanych wynagrodzeń otrzymanych od służbodawców (tantjemy).

Na końcu broszury umieszczono dekret o ulgach podatkowych dla nabywców pojazdów mechanicznych. Orjentację ułatwiają wykaz chronologiczny ustaw i rozporządzeń powołanych w broszurze, oraz obszerne skorowidze alfabetyczny i rzeczowy.

Broszura referenta Wiśniewskiego jest jedynem tego rodzaju wydawnictwem w Polsce, omawiającem wyczerpująco całokształt przepisów dotyczących podatku dochodowego od uposażeń. Cena broszury wynosi 2.50 zł.

# Obroty pieniężne z Gdańskiem

**Okólnik Komisji Dewizowej.**

W Dzienniku Urzędowym Min. Skarbu“ z dnia 23. czerwca b. r. ogłoszony został okólnik komisji dewizowej w sprawie obrotów pieniężnych w złotych między Polską a w. m. Gdańskiem. Obroty te będą dokonywane w następujących zasadach.

1) Banki dewizowe oraz — na podstawie indywidualnych zezwoleń komisji dewizowej — również instytucje kredytowe, nie posiadające uprawnień Banku dewizowego, mogą prowadzić specjalne rachunki złotowe t. zw. „rachunki gdańskie“ (Daki-konti) osób fizycznych i prawnych, mających miejsce zamieszkania, lub siedzibę na obszarze w. m. Gdańska.

2) Na dobro tych rachunków mogą być przyjmowane wszelkie wpłaty bez ograniczeń i bez składania wniosków wraz z dokumentami; wpłacający winien jedynie złożyć piśmienne oświadczenie, stwierdzające tytuł wpłaty.

3) Dozwolone jest kredytowanie „rachunków gdańskich“ sumami inkasowanych weksli lub czeków, płatnych w Polsce, a nadesłanych do Gdańska.

4) Pozostałość na rachunkach zagranicznych zablokowanych osób fizycznych i prawnych, mających miejsce zamieszkania lub siedzibę na terenie Gdańska, mogą być przeniesione na „rachunek gdański“.

5) W granicach znajdującego się na rachunku pokrycia dozwolone są wypłaty i przelewy na rzecz osób, mających miejsce zamieszkania lub siedzibę w kraju, oraz przelewy na inne „rachunki gdańskie“, prowadzone w tej samej lub innej instytucji.

# Nowe prawo czekowe

W nr. 37 „Dziennika Ustaw“ opublikowano nowe prawo czekowe, które wchodzi w życie z dniem 1-go lipca r. b.

Ze stanowiska gospodarczego za istotne uznać należy następujące zmiany w uchwalonej przez Sejm nowej ustawie w zestawieniu ze stanem rzeczy według prawa z roku 1924:

1) W dziale o formie czeku dodano art. 7 stwierdzający, że uważa się za nienapisane zastrzeżenie oprocentowania, zamieszczone w czeku. Jest rzeczą jasną, że wobec tego dłużnicy, uiszczający się czekami, wpisywać będą na nich sumy, równe należności i procentom, ustalonym od nich.

2) O ile osoba trzecia jest bankierem, to według brzmienia art. 8 dopuszczalne będą czeki, płatne w miejscu zamieszkania osoby trzeciej, lub w innej miejscowości, lub wreszcie w miejscu zamieszkania trasata (wystawcy).

3) W art. 28 ustawa walczy z czekami postdatowanemi, które dotychczas były bardzo rozpowszechnione zwłaszcza w wojew. centralnych oraz wschodnich, odgrywając tam rolę, podobną do wekslu przy udzielaniu kredytu, zwracanego ratalnie i cieszyły się tam powodzeniem wobec postanowień o odpowiedzialności karnej za wystawianie czeków bez pokrycia. Obecnie postępowanie takie będzie utrudnione, gdyż czek, przedstawiony do zapłaty przed dniem, wskazanym jako data wystawienia, będzie płatny — według nowej ustawy — w dniu przedstawienia.

4) Czeki, opiewające na obcą walutę, będą traktowane analogicznie do odnośnych postanowień prawa wekslowego o wekslach wystawionych na obcą walutę. W odniesieniu zaś do weksli wystawionych w obcych walutach nowe prawo wekslowe, przystosowując się do zasad wytkniętych Rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z 12 czerwca 1934 roku o wierzytelnościach w walutach zagranicznych, w art. 41 stanowi, że w razie zwłoki dłużnika posiadacz może żądać zapłaty sumy wekslowej w walucie krajowej według swego wyboru, albo podług jej kursu w dniu płatności, albo podług kursu w dniu zapłaty.

5) Nowa ustawa wprowadza — wzorem zagranicy — czeki zakrzyżowane (art. 37—38). Czeki takie może wystawca zapłacić tylko do rąk bankiera lub swego stałego klienta (zakrzyżowanie ogólne), a w razie czeków z zakrzyżowaniem szczególnem — tylko do rąk oznaczonego bankiera.

6) Art. 60 zwiększa sankcje karne za wystawianie czeków bez pokrycia do 2 lat więzienia i grzywny do 5.000 złotych.

7) Zawiera też nowa ustawa czekowa szereg postanowień o proteście czeku, prawie identyczne z odnośnemi postanowieniami nowego prawa wekslowego (łącznie z protestami, sporządzanemi przez urzędy pocztowe).

Jak wynika z powyższego, nowa ustawa poza drobnemi zmianami redakcyjnemi wprowadza cały szereg postanowień nowych i to zasadniczych.

## Papiery wartościowe nadesłane z zagranicy

**mogą być wydawane jedynie za zezwoleniem Komisji dewizowej.**

Okólnik min. skarbu z dnia 17-go ub. m. udziela dalszych wyjaśnień w sprawie wykonywania przez urzędy celne i placówki graniczne kontroli skarbowej — przepisów o ograniczeniach obrotu pieniężnego z zagranicą:

1) Czeki podróżnicze, opiewające na t. zw. registemarki będą przeliczane na złote po kursie, wskazanym przez bank dewizowy w adnotacji, względnie w pokwitowaniu; gdyby w paszporcie nie było wskazanego kursu lub gdyby podróżny nie miał pokwitowania, wówczas wartość czeków należy przeliczać po

kursie 1 mk. — 1.40 zł. Marki niemieckie, wywożone i wysyłane w gotówce oraz czeki inne, weksle, przekazy, polecenia wypłaty, opiewające na marki niemieckie, należy przeliczać po kursie urzędowym.

2) Tak zw. „kwity na złożony depozyt" i żetony, wydawane uczestnikom wycieczek zbiorowych przez Gdynia—Ameryka Linje Żeglugowej, nie podlegają przy wywozie ograniczeniom, jako środki płatnicze, używane tylko do wewnętrznego użytku na statkach.

3) Przy wycieczkach zbiorowych powinni mieć pozwolenie na wywóz waluty, jeżeli ogólna kwota pieniędzy, posiadanych przez uczestników przekracza kwotę, dozwoloną do wywozu bez pozwolenia (obecnie 50 zł. na 1 paszport).

4) osoby, zaopatrzone w paszporty dyplomatyczne, podlegają przepisom o ograniczeniach dewizowych. W razie wywozu przez te osoby środków płatniczych ponad normę, dozwoloną do wywozu bez pozwolenia, wymagane jest pozwolenie M. S. Z., albo Banku Polskiego. Bagaże osób, zaopatrzonych w paszporty dyplomatyczne są zasadniczo zwolnione od kontroli dewizowej, chyba żeby urząd celny miał niezbite dowody, że ma miejsce nadużycie.

5) Zaświadczenie o przywozie pieniędzy i walorów, uprawniające do wywozu środków płatniczych bez osobnego pozwolenia, będą wystawiane w dwóch egzemplarzach, przyczem drugi egzemplarz będzie przechowywany w instytucjach kontrolnych.

6) Papiery procentowe, dywidendowe oraz kupony, nadsyłane bankom dewizowym, nie mogą być wydawane bez pozwolenia komisji dewizowej.

7. Zaświadczenie o przywozie pieniędzy i walorów uprawnia do wywozu bez osobnego pozwolenia tylko tych pieniędzy i walorów, które są wymienione w zaświadczeniu, nie zaś ich równowartości. Natomiast przywiezione środki płatnicze w gotówce mogą być wywożone w innych odcinkach tej samej waluty.

## Ulgi dla nowych budowli

W związku z szeregiem wątpliwości przy stosowaniu w praktyce przepisów o ulgach dla nowych budowli, Ministerstwo Skarbu okólnikiem z dnia 8-go czerwca 1936 r. podało do wiadomości podległym sobie organom następujące wyjaśnienia:

1) Nie należy przyznawać ulgi, o ile dom został ukończony po 1 kwietnia 1933 roku, gdyż w myśl art. 3 ustawy z dnia 24 marca 1933 r. (Dz. Ust. 22, poz. 173), służy prawo potrącenia z ogólnego dochodu, podlegającego podatkowi dochodowemu według działu I i II ustawy wyłącznie sum, będących częścią tego dochodu, a zużytych na budowę.

2) Ulgę z art. 2 ustawy przyznaje się na okres lat 15, licząc od chwili zakończenia budowy. W przypadku, gdy podanie o ulgę wniesiono po terminie, wskazanym w § 9 ust. 1, przyznaje się ulgę na pozostałe lata podatkowe piętnastoletniego okresu, o ile wymiar podatku dochodowego za te lata nie jest jeszcze prawomocny.

O ile więc wymiar podatku za lata ubiegłe nie jest prawomocny, ulgi należy udzielić.

3) Zwolnieniu od podatku dochodowego podlegają również dochody osiągane w okresie przed „ukończeniem" budowli.

4) Ulga przewidziana w art. 3 może być przyznana jedynie osobie, która dom wybudowała; spadkobiercom ulga ta przyznana być nie może; w wypadku jednak, gdy osoba, która dom wybudowała wniosła podanie przed śmiercią, ulga ta może być przyznana również spadkobiercom.

5) Specjalny podatek od wynagrodzeń wypłaconych z funduszów publicznych nie podlega zwrotowi z tytułu ulg dla nowych budowli, nie jest on bowiem podatkiem dochodowym, wynika to zresztą z art. 9 ustęp 3 Dekretu Prez. z dnia 14 listopada 1935 roku (Dz. U. poz. 503/35).

Natomiast podatek dochodowy od skumulowanych uposażeń, podlega zwrotowi z tytułu ulg dla nowowzniesionych budowli, jest on bowiem strukturalnie częścią podatku dochodowego od uposażeń.

6) Nie należy żądać dowodów, stwierdzających, że płatnik wybudował dom z dochodu miarodajnego roku operacyjnego, należy jedynie wezwać płatnika do podania kwoty, użytej na budowę domu z dochodu danego roku oraz kwoty, użytej na utrzymanie swoje i rodziny.

Z reguły należy stanąć na stanowisku, że płatnik utrzymywał się z rodziną z dochodu danego roku operacyjnego i przyjmować należy za miarodajne tylko oświadczenie płatnika, w którem wysokość użytej na utrzymanie kwoty nie nasuwa wątpliwości i jest zgodna z jego stopą życiową.

7) Kwota premji asekuracyjnej, zużyta na budowę nowego domu, nie podlega potrąceniu z dochodu, gdyż premja asekuracyjna nie jest w myśl art. 7 ustawy o państwowym podatku dochodowym, dochodem, podlegającym opodatkowaniu podatkiem dochodowym.



Wydawca Za Krak. Stow. Kupców: Samuel Schechter. Redaktor odpow. N. Józef Haller
Drukarnia Józefa Fischera, Kraków Grodzka 62. Telefon 104-12.